

ks. Jerzy Adamczyk

Wyższe Seminarium Duchowne w Radomiu

ORCID 0000-0003-1415-7378

Przyrzeczenie zawarcia małżeństwa. Aspekt prawno-pastoralny

Treść: Wstęp. 1. Zaręczyny jako inauguracja narzeczeństwa. 2. Zaręczyny w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Zakończenie.

Wstęp

Pismo św., a za nim Kościół, często zachęca narzeczonych i małżonków, aby podtrzymywali i wspierali narzeczeństwo czystą miłością, a małżeństwo niepodzielnym uczuciem. Stąd młodzież należy odpowiednio i we właściwym czasie pouczać o godności miłości małżeńskiej, jej zadaniach i wypełnianiu ich przede wszystkim w samej rodzinie, aby w odpowiednim wieku, pouczona o wielkiej wartości czystości przedmałżeńskiej, mogła przejść od uczciwego narzeczeństwa do małżeństwa¹.

Narzeczeństwo jest to sytuacja, a nawet stan, w jakim znajdują się mężczyzna i kobieta po zaręczynach, a przed zawarciem małżeństwa. Posiada ono swój status prawny oraz własne zwyczaje. Istotą

¹ Por. CONCILIUM OECUMENICUM VATICANUM II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis *Gaudium et spes* (7 Decembris 1965), nr 49, AAS 58 (1966), s. 1025-1115. Tekst polski: SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 526-606.

zaręczyn jest formalne wyrażenie decyzji na zawarcie małżeństwa. Łączy się to zwyczajnie z „oświadczynami” i ofiarowaniem narzeczonej przez narzeczonego okolicznościowego pierścionka. Tradycyjnie z zaręczynami związane jest spotkanie rodziców obu stron, celem poznania się, nawiązania bliższych kontaktów i omówienia spraw praktycznych związanych ze ślubem, weselem, mieszkaniem i sprawami majątkowymi².

Papieska Rada ds. Rodziny w dokumencie *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, stwierdza, że „pomyślny wynik pogłębiania wiary naręczonych zależy też od ich wcześniejszej formacji. Z drugiej strony to w jaki sposób zostanie przeżyty ten okres, będzie z pewnością miało wpływ na przyszłe życie małżonków i rodziny. Ogromne znaczenie ma zatem pomoc okazywana naręczonym przez poszczególne rodziny i ze strony całej wspólnoty Kościoła. Pomocą jest także modlitwa. Znaczące w tym względzie jest błogosławieństwo naręczonych przewidziane w *De benedictionibus* (nr 195-214), gdzie przypomina się znaki tego początkowego zobowiązania: pierścionek, wzajemna wymiana darów bądź inne zwyczaje (nr 209-210). Trzeba w każdym razie uznać ludzką wartość zaręczyn i strzec się, by ich nie banalizować. Ponadto, zarówno skarb, jakim jest małżeństwo oraz skarb, jakim jest sakrament małżeństwa a także decydujące znaczenie jakiego nabiera czas po zaręczynach, dzisiaj często przedłużany na wiele lat (z trudnościami różnego typu, jakie tego rodzaju sytuacja powoduje), domagają się, aby ta formacja była szczególnie solidna”³.

Kościół przejmując instytucję zaręczyn z prawa rzymskiego pragnął uczynić z niej ważny czynnik religijnej formacji do małżeństwa. Choć instytucja zaręczyn obecnie w znacznym stopniu zmieniła

² Por. W. SZEWCZYK, *Naręczenie*, w: E. OZOROWSKI (red.), *Słownik Małżeństwa i Rodziny*, Warszawa-Łomianki 1999, s. 291-292; zob. H. STAWNIAK, *Udział małżonków-rodziców w kościelnej posłudze uświęcania*, „Prawo Kanoniczne” 36 (1993), nr 3-41, s. 85-97, s. 135.

³ PONTIFICIO CONSIGLIO PER LA FAMIGLIA, *Preparazione al sacramento del matrimonio* (13 maggio 1996), nr 17, Roma 1996. Tekst polski: PAPIESKA RADA DS. RODZINY, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, w: K. LUBOWICKI (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. I., Kraków 1999.

swój charakter, ze względu na małą skuteczność prawną i łatwość rozwiązania, to jednakże są one nadal jak najbardziej wskazane. Nupturieni dzięki zaręczynom mają przystępować do małżeństwa z większym rozmysłem i wypróbowaną miłością⁴.

Prawodawca powszechny dostrzegając instytucję zaręczyn, jako nadal wskazaną i pożyteczną pod względem pastoralnym dla dobra przyszłego małżeństwa, postanowił ją zachować w obowiązującym Kodeksie, choć nie przewiduje jednakowej jej formy dla całego Kościoła, lecz postanawia, by formę tę określało prawo partykularne, ustanowione przez konferencję episkopatu z uwzględnieniem zwyczajów lokalnych, i ewentualnie prawa państwowego, gdyby takie istniało⁵.

Powstaje zatem kwestia: skoro Kodeks i prawo partykularne przewidują instytucję zaręczyn, jako inaugurację narzeczeństwa, to trzeba zapytać, jaki jest cel zaręczyn, będących formalnym rozpoczęciem narzeczeństwa, co jest celem narzeczeństwa, jak Kodeks z 1983 r. i prawo partykularne reguluje sprawę zaręczyn. Zasygnalizowanym problemom zostanie poświęcony niniejszy artykuł.

1. Zaręczyny jako inauguracja narzeczeństwa

Jest powszechnie uznane, że strony pragnące zawrzeć związek małżeński przez jakiś czas przed ślubem, pozostają ze sobą jako narzeczeni albo zaręczeni. Okres narzeczeństwa jest potrzebny, aby strony mogły wzajemnie się poznać, a tym samym nie zawierały małżeństwa lekkomyślnie. Narzeczonymi w szerokim znaczeniu są ci, którzy utrzymując ze sobą bliższe stosunki natury uczuciowej, mają zamiar zawrzeć ze sobą małżeństwo, choć zamiaru tego jeszcze oficjalnie nie

⁴ Por. A. BŁAWAT, *Zaręczyny*, w: E. OZOROWSKI (red.), *Słownik Małżeństwa i Rodziny*, dz. cyt., s. 496-497; por. M. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Katowice 1987, s. 92; por. J. BEAL, *Commentary on canon 1062*, w: J. BEAL (red.), *New Commentary on the Code of Canon Law*, New York 2000, s. 1259.

⁵ Kan. 1062 § 1; por. M. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, dz. cyt., s. 92.

wyrazili. O narzeczeństwie w ścisłym, formalnym, kanonicznym znaczeniu (a o takie chodzi w niniejszym artykule) decydują tzw. zaręczyny. Na obrzęd zaręczyn — zgodnie ze zwyczajem — składają się tzw. oświadczenia mężczyzny i ich przyjęcie przez kobietę, zaakceptowane przez jej rodziców, oraz rodzinne przyjęcie o charakterze uroczystym dla uczczenia tego faktu⁶. R. Sztymiler pisze: „jeśli po odpowiednim okresie znajomości mężczyzna i kobieta wspólnie postanawiają zawrzeć małżeństwo, przechodzą w etap narzeczeństwa w sensie szerszym. Podjęcie decyzji zawarcia małżeństwa z określoną osobą ma w sensie psychologicznym ogromne znaczenie życiowe. Nie jest jednak zapoczątkowaniem narzeczeństwa w sensie ścisłym, a więc formalnego narzeczeństwa. Rozpoczyna się ono bowiem przez dokonanie jednego z dwu aktów: zaręczyn lub zgłoszenia swemu duszpasterzowi zamiaru zawarcia konkretnego małżeństwa. Który z tych faktów będzie miał miejsce wcześniej, ten sprawi, że dwoje ludzi stanie się formalnie narzeczonymi”⁷.

Nazwa „zaręczyny” (łac. *sponsalia*)⁸ pochodzi od wyrazu „ręka” (zaręczać, ręczyć), i oznacza coś, co ma się dokonać. Jest to umowa zawarta zgodnie z przepisami prawa, na mocy której mężczyzna i kobieta, zdolni do zawarcia małżeństwa, przyrzekają poślubić się

⁶ Por. T. PAWLUK, *Prawo małżeńskie. Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 3, Olsztyn 1984, s. 88.

⁷ R. SZTYMILER, *Narzeczeni*, w: *Słownik Małżeństwa i Rodziny*, E. Ozorowski (red.), Warszawa-Łomianki 1999, s. 289.

⁸ Łaciński termin na określenie zaręczyn *sponsalia de futuro matrimonio* pochodzi od słowa *spondere*. U Rzymian, gdy ktoś chciał poślubić kobietę, zapytywał jej ojca lub opiekuna: *spondesne?* Otrzymywał odpowiedź: *spondeo*. Stąd nazwa kobiety *sponsa*, mężczyzny *sponsus*, a całej umowy zaręczynowej *sponsalia*. Nazwa *sponsalia de futuro* została po raz pierwszy użyta w dwunastym stuleciu przez Wilhelma de Campellis (ok. 1070-1121) w odróżnieniu od małżeństwa (*sponsalia de praesenti*) i wkrótce zyskała sobie powszechne użycie. Takiej też terminologii używa Piotr Lombard (1100-ok. 1160-1164). Po francusku zaręczyny nazywają się *fiançailles*, po niemiecku *Verlöbmiss*. S. BISKUPEKI, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, t. 1, Warszawa 1956, s. 78; por. J. PÉREZ-LLANTADA Y GUTIÉRREZ, *Promesa de matrimonio*, w: C. CORRAL SALVADOR (red.), *Diccionario de derecho canónico*, segunda edición, Madrid 2000, s. 567.

w przyszłości⁹. W. Góralski stwierdza, że termin „zaręczyny” pochodzi od wyrazu „ręka” (zaręczyć) i oznacza uroczyste przyrzeczenie zaślubin (małżeństwa)¹⁰, natomiast J. Bañares, utrzymuje, że zaręczyny jest to jednostronne lub dwustronne zobowiązanie (obietnica) oparte na woli zawarcia małżeństwa z określoną osobą w przyszłości¹¹. Z kolei J. Pérez-Llantada y Gutiérrez jest zdania, że zaręczyny to „obietnica małżeństwa, dana, na zasadzie wzajemności, przez tych, którzy w ten sposób obiecali, że będą dążyć do przyszłego małżeństwa”¹², a E. Rogatillo utrzymuje, że „zaręczyny jest to świadoma i wzajemna obietnica zawarcia w przyszłości małżeństwa między określonymi osobami zdolnymi do jego zawarcia”¹³. Gdy idzie o dawnych kanonistów to np. J. Pelczar twierdzi, że *sponsalia* (od *spondere*), zaręczyny, jest to umowa obopólna, mocą której mężczyzna i kobieta

⁹ Por. S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, s. 77. Pojęcie zaręczyn, wytworzone w prawie rzymskim: „*sponsalia sunt mentio et repromissio nuptiarum futurarum*” (zaręczyny są zapowiedzią i wzajemnym przyrzeczeniem przyszłego małżeństwa), jest pojęciem właściwym również prawu kanonicznemu, które przyjęło w całości także charakter umowny tego aktu. W. ABRAHAM, *Forma zawarcia zaręczyn i małżeństwa w najnowszym ustawodawstwie kościelnym. Wydanie drugie*, Lwów 1913, s. 5; por. T. GROMNICKI, *Forma zawierania zaręczyn i małżeństw według dekretu „Ne temere” z dnia 2 sierpnia 1907 roku*, Kraków 1910, s. 4; por. A. BOUDINHON, *Le mariage et les fiançailles. Nouvelle législation canonique. Commentaire du Decret «Ne temere» (2 Aout 1907)*, Paris 1907, s. 44-58; K. KOLAŃCZYK, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1976, s. 228.

¹⁰ W. GÓRALSKI, *Komentarz do kan. 1062*, w: J. KRUKOWSKI (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. III. 2. Ks. IV. Uświęcające zadanie Kościoła*, Poznań 2011, s. 258. J. Gręźlikowski stwierdza, że zaręczyny (*sponsalia*), to przyrzeczenie zawarcia w przyszłości małżeństwa. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Kanoniczne i duszpasterskie znaczenie instytucji zaręczyn*, „Teologia i człowiek” 37 (2017), nr 1, s. 125, natomiast J. Roth uważa, że zaręczyny są umową konsensualną, do której istoty z natury rzeczy wystarcza wzajemne przyrzeczenie stron zaślubienia się w przyszłości. *Forma zaręczyn i małżeństwa*, Kraków 1908, s. 2.

¹¹ Por. J. BAÑARES, *Comentario al can. 1062*, w: A. MARZO, J. MIRAS, R. RODRÍGUEZ OCAÑA (red.), *Comentario exegetico al Código de Derecho Canónico*, wyd. 3, Pamplona 2002, s. 1101.

¹² J. PÉREZ-LLANTADA Y GUTIÉRREZ, *Promesa de matrimonio*, s. 567.

¹³ Cyt. za J. PÉREZ-LLANTADA Y GUTIÉRREZ, *Promesa de matrimonio*, s. 567-568.

przysięgają zaślubić się z sobą w przyszłości. Umowa ta odnosi się zatem do małżeństwa przysiężnego (stąd nazwa *sponsalia de futuro*) i jest nie tylko obustronnym wyjawieniem chęci pobrania się, ale także zobowiązaniem się do zawarcia małżeństwa¹⁴.

Prawodawca w Kodeksie Prawa Kanonicznego¹⁵ w kan. 1062 § 1 określa zaręczyny jako przyrzeczenie małżeństwa, bądź jednostronne, bądź dwustronne. Identyfikuje zaręczyny Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.¹⁶

Tak więc zaręczyny są formą przygotowania do małżeństwa¹⁷, pozwalającą narzeczonym lepiej się poznać. Po zaręczynach rozpoczyna się formalnie narzeczeństwo. Wejście w narzeczeństwo w sensie ścisłym jest połączone z wejściem w trzeci i ostatni etap przygotowania do małżeństwa, które nazywane jest także przygotowaniem bezpośrednim¹⁸. Prawodawca powszechny mówiąc o przygotowaniu bezpośrednim do małżeństwa stanowi, że duszpasterze mają obowiązek troszczyć się o to, aby własna wspólnota kościelna świadczyła pomoc wiernym, dzięki której stan małżeński zachowa ducha chrześcijańskiego i będzie się doskonalił. Ta pomoc winna być udzielana przede wszystkim przez osobiste przygotowanie do

¹⁴ J. PELCZAR, *Prawo małżeńskie katolickie z uwzględnieniem prawa cywilnego obowiązującego w Austrii, w Prusach i w Królestwie Polskiem*, Kraków 1890, s. 47.

¹⁵ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317. Tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Poznań 1984, (odtąd: KPK/83); por. W. ORAWIECKI, *Zaręczyny w tradycji Kościoła powszechnego i współczesnym prawie kanonicznym*, Wrocław 2008, s. 156.

¹⁶ *Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, Typis Polyglottis Vaticanis, Romae 1951, kan 1017 § 1, (odtąd: KPK/17); por. T. GROMNICKI, *Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego o Małżeństwie*, „Polonia sacra” (1918), nr 2, s. 2-3.

¹⁷ „Biorąc jednak pod uwagę aktualną sytuację, Episkopat Polski, korzystając z uprawnień zawartych w kan. 1062, § 1, uważa za wskazane nawiązać do tych wartościowych zwyczajów i ożywić tę formę przygotowania do małżeństwa”. Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim* (5 listopada 1986), nr 30, Kraków 1990, (odtąd: KEP instrukcja).

¹⁸ Por. R. SZTYCHMILER, *Narzeczeni*, dz. cyt., s. 290.

zawarcia małżeństwa, przysposabiające nupturientów do świętości ich nowego stanu i jego obowiązków¹⁹.

Jaki zatem jest cel zaręczyn, będącym jedną z dwóch form przygotowania do małżeństwa? Prawodawca kodeksowy ogólnie odpowiada, że poprzez zaręczyny i narzeczeństwo nupturienci mają się przysposobić do świętości ich nowego stanu i jego obowiązków. Ową świętość stanu małżeńskiego i jego obowiązki, do czego przygotowują zaręczyny, uszczegółowiają inne przepisy kodeksowe. W kan. 226 § 1 zawarta jest następująca norma: „żyjący w stanie małżeńskim, zgodnie z własnym powołaniem, mają szczególny obowiązek przyczyniać się do budowania Ludu Bożego przez małżeństwo i rodzinę”. Z kolei proboszcz pragnąc dobrze wypełnić funkcję pasterza, powinien starać się o to, by małżonkowie i rodzice otrzymali pomoc do wypełniania własnych obowiązków oraz popiera wzrost życia chrześcijańskiego w rodzinach²⁰. Dalej rodzice winni prowadzić w duchu chrześcijańskim życie małżeńskie i podejmować chrześcijańskie wychowanie dzieci²¹, jak również duszpasterze mają obowiązek troszczyć się o to, aby własna wspólnota kościelna świadczyła pomoc wiernym, przez osobiste przygotowanie do zawarcia małżeństwa, przysposabiające nupturientów do świętości ich nowego stanu i jego obowiązków, dzięki której stan małżeński zachowa ducha chrześcijańskiego i będzie się doskonalił oraz mają świadczyć pomoc małżonkom, ażeby wiernie zachowując i chroniąc przymierze małżeńskie, osiągnęli w rodzinie życie coraz bardziej święte i doskonałe²².

Autorzy *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów* przypominają, że „biskup, zgodnie z normami ustalonymi przez kompetentną władzę w Kościele (...) aby sakrament małżeństwa był sprawowany po uprzednim właściwym przygotowaniu narzeczonych, także osobistym, (...) oraz aby młodzi małżonkowie byli wspomagani

¹⁹ Kan. 1063, nr 2 KPK/83.

²⁰ Kan. 529 § 1 KPK/83.

²¹ Kan. 835 § 4 KPK/83.

²² Kan. 1063 KPK/83; por. kan. 1134-1136; por. P. ANTOINE, *Le mariage droit canonique et coutumes africaines*, Paris 1992, s. 494.

w owocnym przeżywaniu ich związku sakramentalnego, a ceremonia ślubna była sprawowana z pełnym poszanowaniem dla jej religijnego charakteru”²³. Przytoczone kanony i inne normy suponują, że okres narzeczeństwa zapoczątkowany zaręczynami ma przygotować nupturientów do właściwej realizacji powołania małżeńsko-rodzinnego.

Cel zaręczyn (zainaugurowanie formalnego narzeczeństwa) i narzeczeństwa uwypuklają także normy prawa partykularnego, do których odsyła prawodawca kodeksowy. *Instrukcja o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim* Konferencji Episkopatu Polski określa cel zaręczyn i narzeczeństwa, jak następuje: spotkanie się ze sobą rodzin narzeczonych, by się wzajemnie poznać i w ten sposób ułatwić młodym lepsze i pełniejsze rozeznanie środowiska, z którego wychodzi przyszły współmałżonek²⁴, nawiązanie bliższych kontaktów obydwu rodzin narzeczonych²⁵, spotkanie się obydwóch najbliższych rodzin, o ile to możliwe rodziców, rodzeństwa i dziadków na skromnej zaręczynowej uroczystości rodzinnej²⁶, oświadczenie kobiety i mężczyzny, że od chwili zaręczyn będą się uważać za narzeczonych i zamierzają się pobrać w ustalonym czasie, jeżeli przez wzajemne poznanie się, zgodnie dojdą do przekonania, że potrafią stworzyć dobrane i zgodne małżeństwo²⁷, lepsze wzajemne poznanie się narzeczonych, w czym dyskretnie, szanując intymność każdego z nich, może bardzo pomóc rodzina każdej ze stron, wzajemne rozeznanie charakterów, zalet i umiejętności, a także ewentualnych obciążeń dziedzicznych, zapoczątkowanych anomalii psychicznych, czy nawet ukrywanych nałogów, np. pijaństwa, narkomanii itp.²⁸,

²³ CONGREGATIO PRO EPISCOPIS, *Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi* (22 febbraio 2004), nr 151, Città del Vaticano 2004. Tekst polski: KONGREGACJA DO SPRAW BISKUPÓW, *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów „Apostolorum Successores”*, Kielce 2005.

²⁴ Por. KEP instrukcja, nr 31.

²⁵ Por. KEP instrukcja, nr 32.

²⁶ Por. KEP instrukcja, nr 32.

²⁷ Por. KEP instrukcja, nr 32; por. J. DUDZIAK, *Kanoniczne przygotowanie narzeczonych do małżeństwa*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 11 (1992), s. 152.

²⁸ Por. KEP instrukcja, nr 33.

pomoc w dostrzeżeniu przez nupturientów wartości „domowego Kościoła”, roli rodziców i członków rodziny w procesie powstawania nowego związku, a także dowartościowanie dziedzictwa, jakie każdy z narzeczonych wynosi z domu rodzinnego²⁹. Narzeczeni przyrzekając sobie wzajemnie zawarcie małżeństwa, przez dłuższy czas mogą się wzajemnie lepiej poznać, czują się moralnie związani danym przyrzeczeniem, co zobowiązując każdego z nich do lojalności względem siebie nie pozwala na swobodne kontakty z osobami trzecimi. Wierność danemu przyrzeczeniu mobilizuje wzajemne odnoszenie się do siebie z szacunkiem podyktowanym dobrem planowanego w niedalekiej przyszłości małżeństwa, bez korzystania z uprawnień, które z prawa Bożego przysługują wyłącznie małżonkom. Dłuższy zatem okres narzeczeństwa, połączony z poważnym przygotowaniem do małżeństwa może się wydatnie przyczynić do dojrzałej, podejmowanej na całe życie decyzji³⁰.

Według *Dyrektorium duszpasterstwa rodzin* Konferencji Episkopatu Polski z 1 maja 2003 r. zaręczyny umożliwiają lepsze przygotowanie do małżeństwa, bliższe poznanie się rodzin narzeczonych, są okazją do formalnego oświadczenia, że chcą traktować się odtąd jako narzeczeni i, że zamierzają się pobrać w określonym czasie, jak również są sposobnością do podkreślenia wartości „domowego Kościoła”, oraz roli rodziców i członków rodziny w powstawaniu nowej rodziny³¹.

²⁹ Por. KEP instrukcja, nr 33.

³⁰ Por. KEP instrukcja, nr 34; por. W. GÓRALSKI, *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z 5 IX 1987*, „Studia Płockie” 19-20 (1991-1992), s. 80-81. Dawny polski kanonista J. Pelczar zauważa, że „Kościół nie wymaga koniecznie, aby każde małżeństwo poprzedziły zaręczyny, lecz z drugiej strony od dawnych czasów poleca takowe, pragnąc, aby narzeczeni z większym rozmysłem i wypróbowaną miłością wstępowali w stan małżeński, by się pilnie gotowali do przyjęcia łask Sakramentu i by łacniej można było odkryć przeszkody. W tej też myśli prawo kościelne podaje różne przepisy, dotyczące się zaręczyn, i określa warunki ważnego tychże zawarcia”. *Prawo małżeńskie katolickie*, s. 48 (pisownia oryginalna)

³¹ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin. Dokument przyjęty podczas 322. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski*

Redaktorzy *Direttorio di pastorale familiare per la Chiesa in Italia* następująco widzą cel zaręczyn i narzeczeństwa: nie jest to tylko moment przejściowy i przygotowanie do przyszłości: jest to ważny czas sam w sobie. Jest to czas wzrostu, odpowiedzialności i łaski.

Jest to czas wzrostu: czas, w którym dojrzewa się w zdolności do wspólnego życia; buduje się związek małżeński; zaprawia się do ponoszenia trudów, także psychologicznych, życia we dwoje; określa się, podziela i konsoliduje poglądy zdolne do podtrzymywania wspólnego życia; doskonali się w poznawaniu siebie, swoich zdolności i wad oraz w trudnej sztuce kochania i rozumienia siebie nawzajem, przewyżczania ograniczeń, namiętności i egocentryzmu. Jest to okres życia, który należy odkryć na nowo i przedstawić ponownie jako ważną praktykę pary zaangażowanej w duchowe dojrzewanie relacji emocjonalnej.

Zaręczyny i narzeczeństwo to czas odpowiedzialności, przede wszystkim w zakresie powołania. Jest to czas na wczesne rozeznanie osobistego powołania do małżeństwa z tą konkretną osobą; jest to decyzja, która pozostawia miejsce na dalszą weryfikację zgody na zawarcie umowy małżeńskiej. Jest to okres życia, w którym oboje narzeczeni są zobowiązani do refleksji nad swoim powołaniem do małżeństwa i nad wzajemnym wyborem. Z tego punktu widzenia ich odpowiedzialność wyraża się w nadawaniu stabilności ich relacjom, również poprzez doświadczanie, że relacje między nimi są nowe i odmienne: nie jest to już tylko ogólna przyjaźń, ale jest ona ukierunkowana na wyłączność i wiąże się z poważnymi i nowymi zobowiązaniami, nawet jeśli nie są jeszcze ostateczne. Ta sama odpowiedzialność wymaga wyrażania się poprzez wzmocnienie zaangażowania w czystą miłość, poprzez akceptację i promowanie w przyszłości prawdziwie ludzkiej seksualności, w służbie całkowitej i owocnej miłości typowej dla życia małżeńskiego.

w Warszawie w dniu 1 maja 2003 r., nr 3. 1, Warszawa 2003, (odtąd: KEP dyrektorium); zob. J. PÉREZ-LLANTADA Y GUTIÉRREZ, *Promesa de matrimonio*, dz. cyt., s. 567.

Zaręczyny i narzeczeństwo to czas łaski. Zaangażowanie nupturientów w rzeczywistości czerpie siłę z chrztu i z samego powołania małżeńskiego, które czeka na realizację: jest to czas formacji charakteryzujący się własną duchowością; jest to czas świadectwa i działań kościelnych cechujących się szczególną solidarnością³².

Biskupi hiszpańscy w *Directorio de la pastoral familiar de la Iglesia en España* przypominają, że okres zaręczyn i narzeczeństwa winien być czasem wzajemnego poznawania się, ale także pogłębiania wiary i w konsekwencji szczególnych nadprzyrodzonych darów ważnych dla duchowości osobistej i interpersonalnej. Narzeczeni winni otrzymać od poszczególnych rodzin i całej wspólnoty kościelnej pomoc, szczególnie w postaci modlitwy³³. Dalej narzeczeństwo ma być czasem weryfikacji dojrzałości wartości ludzkich właściwych dla relacji przyjaźni i dialogu, które charakteryzują narzeczeństwo, czasem pogłębienia życia wiary, zwłaszcza w odniesieniu do poznania sakramentalności Kościoła, winno być narzeczeństwo także ważnym etapem ewangelizacji, w którym wiara ma mieć wpływ na życie osobiste i wspólnotowe, zarówno młodej pary, jak i ich rodzin. W tym pogłębieniu będzie można także dostrzec ewentualne trudności w prowadzeniu autentycznego życia chrześcijańskiego³⁴.

2. Zaręczyny w Kodeksie Prawa Kanonicznego

Instytucja zaręczyn ma długą tradycję kanoniczną³⁵. Chociaż obecnie w wielu miejscach jej wykorzystanie zmalało w porównaniu

³² CONFERENZA EPISCOPALE ITALIANA, *Direttorio di pastorale familiare per la Chiesa in Italia* (25 luglio 1993), nr 41-43, Roma 1993.

³³ CONFERENCE EPISCOPAL ESPAÑOLA, *Directorio de la pastoral familiar de la Iglesia en España* (21 noviembre 2003), nr 17, Madrid 2003, (odtąd: DPE); por. PONTIFICIO CONSIGLIO PER LA FAMIGLIA, *Preparazione al sacramento del matrimonio* (13 maggio 1996), nr 17, 33.

³⁴ DPE, nr 32.

³⁵ Zwięźle przedstawia, ale z dużą ilością danych, prawnokanoniczną ewolucję zaręczyn, a także dyskusje, które powstały podczas sesji Soboru Trydenckiego i odnośnie do projektów o zaręczynach przedłożonych do zatwierdzenia Ojcom

z poprzednimi epokami, uzasadnione było utrzymanie w obecnym Kodeksie regulacji prawnej tej instytucji, określającej jej granice: po pierwsze dlatego, że tak dzieje się od wieków; po drugie, że chodzi o akt, którego wykonywanie zależy od zbiorowych zwyczajów i osobistych preferencji i nie można wykluczyć, że wierni będą chcieli z niego korzystać; po trzecie, ponieważ ostatecznie jest to fenomen oparty na konsensusie, związany – pod względem pochodzenia i treści – ze zgodą małżeńską. Zaręczyny w gruncie rzeczy są zobowiązaniem (obietnicą), jednostronną lub dwustronną, opartą na woli zawarcia w przyszłości małżeństwa z określoną osobą. Stąd wynika: a) że winny być one wynikiem aktu wolnej woli b) którego bezpośrednim celem jest wyrażenie w przyszłości zgody małżeńskiej c) które mogą być zatem rozumiane, jako prawo wynikające z *ius connubii* w tym samym procesie kształtowania się woli zawarcia małżeństwa d) że celem tej obietnicy jest właśnie wywołanie pewnych skutków prawnych w związku z ewentualnym przyszłym małżeństwem. Z tych wszystkich powodów ustawodawca utrzymał figurę prawną zaręczyn, dostosowując ją jednak do wymogów i warunków czasów współczesnych³⁶.

Jeśli chodzi o koncepcję przyrzeczenia małżeństwa w aktualnym KPK, to oczywiście nic istotnego nie zmieniło się w stosunku do poprzedniego prawodawstwa: jest to obietnica małżeństwa; kiedy jest dwustronna, to nazywa się ją przyrzeczeniem małżeństwa lub zaręczynami³⁷. Trzeba zauważyć, że zarówno w poprzednim Kodeksie, jak i aktualnie, instytucja zaręczyn posiada umowny i fakultatywny charakter³⁸.

Soborowym. A. ESMEIN, *Le mariage en droit canonique. Deuxième édition mise à jour par R. Genestal et Jean Dauvillier*, vol. II, ed. II, Paris 1935. Natomiast o formie zaręczyn w prawie hiszpańskim od Soboru Trydenckiego do współczesności pisze C. PRIETO GONZÁLEZ, *Sobre la forma de los esponsales (Desde el siglo XVI hasta nuestros días)*, w: *Liber Amicorum prof. de la Concha*, Oviedo 1986, s. 413-426.

³⁶ J. BAÑARES, *Comentario al can. 1062*, dz. cyt., s. 1101-1102.

³⁷ Por. J. PÉREZ-LLANTADA Y GUTIÉRREZ, *Promesa de matrimonio*, s. 567-568.

³⁸ Por. A. MORA, *El matrimonio en el Derecho Canónico. Manual práctico. Título Séptimo (Cánones 1055-1165). Estudio esquemático*, Bogota 2016, s. 27.

Kan. 1017 KPK/17 ustalał konkretną formę celebracji zaręczyn, jednolitą dla całego Kościoła łacińskiego. Natomiast aktualny kanon kodeksowy wprost odsyła do prawa partykularnego, które winna wydać każda konferencję biskupia, biorąc pod uwagę zwyczaje i ustawy cywilne, które mogą istnieć³⁹. Tak zatem a) konferencje biskupów powinny ustanowić prawo partykularne odnośnie do zaręczyn, gdyż nie chodzi tu tylko o upoważnienie do utworzenia figury prawnej, ale o regulację instytucji, którą jako taką ustanawia prawo powszechne⁴⁰; b) konferencje biskupie winny uwzględnić rzeczywistość socjologiczną i prawną (cywilną) swojego własnego terytorium, ale nie narzuca im się określone kryterium przyjęcia jej do swoich norm, czy

³⁹ Por. J. BEAL, *Commentary on canon 1062*, s. 1259. J. Vilella odnosząc się krytycznie do struktury kan. 1062 sugeruje, że logiczniej byłoby zaproponować dwa paragrafy wymienionego kanonu w odwrotnej kolejności, ponieważ pierwszy nie zawiera nic więcej niż normy odsyłające (do prawa partykularnego ustanowionego przez właściwą konferencję episkopatu). Natomiast w paragrafie drugim zawarta jest konkretna decyzja normatywna prawa powszechnego, nawet jeśli ma ona charakter negatywny, wykluczająca powództwo o spełnienie obietnicy małżeństwa, a także uznająca zasadność żądania naprawienia szkód, «jeśli takie powstały». VILELLA J., *Los esponsales. Consideraciones en torno a la regulación civil y canónica de la promesa de matrimonio*, w: J. CASTÁN VÁZQUEZ (red.), *Hominum causa omne ius constitutum est: escritos sobre el matrimonio en homenaje al Prof. Dr. José María Díaz Moreno, SJ*, Madrid 2000, s. 1220; por. J. BEAL, *Commentary on canon 1062*, dz. cyt., s. 1259.

⁴⁰ Konferencje biskupów są zobowiązane wydać przepisy dotyczące się zaręczyn. Świadczy o tym Pismo Sekretarza Stanu A. Casaroli z 8 XI 1983 r., skierowane do przewodniczących Konferencji Episkopatu, do którego dołączono wykazy kanonów, które zobowiązują, albo upoważniają wspomniane Konferencje do partykularnego doprecyzowania tych kanonów, gdzie znajduje się następujące polecenie: „Liste indicative des cas dans lesquels, selon le nouveau Code de droit canonique, les Conférences épiscopales doivent publier des normes complémentaires particulières, si elles ne l'ont pas encore fait ou si les normes déjà établies sont contraires au nouveau Code: c. 1062, § 1 Réglementer les fiançailles”. A. CASAROLI, (Secrétairerie d'Etat), *Ai presidenti delle Conferenze Episcopali*, „Communications” 15 (1983), nr 2, s. 138-139; zob. W. GÓRALSKI, *Władza ustawodawcza Konferencji Episkopatu według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 32 (1989), nr 1-2 s. 53; zob. P. Pinto (red.), *Commento al Codice di Diritto Canonico*, edizione 2, Città del Vaticano 2001, s. 629.

zdystansowania się od niej; c) w konsekwencji może istnieć system normatywny przyrzeczenia małżeństwa, który całkowicie odsyła do prawa cywilnego; może się do niego odnosić tylko częściowo; może kanonizować praktyki zwyczajowe; może wprowadzać częściowe lub całkowite innowacje w odniesieniu do porządku państwowego; może nawet przewidywać różne formy zaręczyn, zgodnie z różnymi prawami lub zwyczajami, w zależności od różnych terytoriów, grup wiernych lub poszczególnych praw okręgów cywilnych⁴¹.

Kan. 1017 KPK/17 odnosił się tylko do formy celebracji zaręczyn: do wymagań „momentu konstytutywnego” zaręczyn. Obecny kanon mówi jedynie ogólnie, że obietnicą małżeństwa „rządzi prawo partykularne...”. Powstaje pytanie, czy to oznacza, że prawo partykularne może regulować coś poza formą celebracji? Ponieważ ustawodawca nie ogranicza zakresu normatywnego wspomnianego prawa partykularnego, możliwość ta jest realna: na przykład wspomniane regulacje partykularne mogą przewidywać przyczyny i sposoby ustania, unieważnienia lub rozwiązania aktu zaręczyn itp.⁴² J. Beal jest zdania, że ewentualnymi tematami regulowanymi partykularnie mogą być: obrzęd liturgiczny zaręczyn, forma, w jakiej mają być składane obietnice, świadkowie zaręczyn oraz rola rodziców w zawarciu zaręczyn, jeśli taką się przewiduje. Zdaniem tego autora zwłaszcza w społeczeństwach, w których zaręczyny pozostają ważną instytucją społeczną, prawo partykularne regulujące przyrzeczenie małżeństwa powinno uwzględniać lokalne zwyczaje i odpowiednie przepisy prawa cywilnego⁴³.

Gdy chodzi o zakres figury prawnej zaręczyn, to prawo powszechne, tak jak w poprzednim Kodeksie, określa jedynie dwa ekstrema: z jednej strony ustala relację przyrzeczenia małżeństwa

⁴¹ J. BAÑARES, *Comentario al can. 1062*, dz. cyt., s. 1102; zob. P. GARÍN URIONABARRENECHEA, *Legislación de la Iglesia católica. Teología-Derecho y Derecho matrimonial canónico*, Bilbao 1998, s. 296.

⁴² J. BAÑARES, *Comentario al can. 1062*, dz. cyt., s. 1102.

⁴³ J. BEAL, *Commentary on canon 1062*, dz. cyt., s. 1259.

do skutecznej zgody małżeńskiej oraz reguluje kwestię ewentualnych szkód wynikających z niewykonania zaręczyn⁴⁴.

Odnosnie do pierwszego ekstremum prawodawca jasno stwierdza: „Przyrzeczenie małżeństwa nie stanowi podstawy do wniesienia skargi, żądającej zawarcia małżeństwa”⁴⁵. Chociaż przyrzeczenie zawarcia małżeństwa jest umową w ścisłym tego słowa znaczeniu i może zasadniczo pociągać za sobą wszystkie skutki, gdyż zawiera w sobie cechy umowy, jednakże ze względu na naturę aktu zawarcia samego małżeństwa, które jest nieodwołalne i nierozzerwalne, prawo kościelne nie dopuszcza, ażeby z umowy zaręczynowej powstało uprawnienie, w ścisłym tego słowa znaczeniu. Chodzi o to, aby nie można było dochodzić sądownie i wymagać zawarcia przyrzeczonego małżeństwa. Wolność kwalifikowana bowiem, z jaką powinno zawierać się małżeństwo, stałaby w sprzeczności z tego rodzaju zobowiązaniem. Do ostatniej chwili przed zawarciem związku małżeńskiego nikt nie może być zmuszony do jego zawarcia. Wprawdzie istnieje zobowiązanie moralne wynikające z przyrzeczenia, ale każda słuszna i poważna racja, która by przemawiała przeciwko zawarciu przyszłego małżeństwa, jest wystarczającym usprawiedliwieniem, ażeby od zawartych zaręczyn odstąpić⁴⁶.

Odnosnie do drugiej sprawy poruszanej w kan. 1062 § 2, czyli naprawienia szkód wynikłych z zerwania zaręczyn przez jedną ze stron, to prawodawca w myśl przepisu kan. 1059 dopuszcza możliwość

⁴⁴ J. BAÑARES, *Comentario al can. 1062*, dz. cyt., s. 1103.

⁴⁵ Kan. 1063 § 2 KPK/83; por. kan. 219, 1103.

⁴⁶ M. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, dz. cyt., s. 92. 1017 Kan. KPK/17 brzmiał: „Jednak z obietnicy małżeństwa, chociaż jest ważna i żadna słuszna przyczyna nie uwalnia od jej wypełnienia, nie ma skargi do żądania zawarcia małżeństwa; istnieje jednakowoż do wynagrodzenia szkód, jeżeli się jakie winno”. Aktualny Kodeks w paralelnym kan. 1062 § 2 usunął frazę: „chociaż jest ważna i żadna słuszna przyczyna nie uwalnia od jej wypełnienia”; zob. J. BAÑARES, *Comentario al can. 1062*, dz. cyt., s. 1103; zob. P. GARÍN URIONABARRENECHEA, *Legislación de la Iglesia católica*, dz. cyt., s. 297; por. I. GARCÍA SÁNCHEZ, *Los esponsales o de sponsalibus*, „Revista Española de Derecho Canónico” 49 (1992), s. 610.

wniesienia przez drugą stronę przed sąd świecki spraw o tzw. czysto cywilne skutki (np. związane z wydatkiem na dar czy przygotowaniem do przysłego małżeństwa, ofiarowaniem pierścionka zaręczynowego, zadatkiem na uroczystości weselne)⁴⁷. Możliwość skargi o naprawienie szkód wynikłych z zerwania zaręczyn ma swoją podstawę w samej formalnej celebracji przyrzeczenia małżeństwa, jak to zakładał poprzedni Kodeks w kan. 1017 § 3. Formalne zawarcie zaręczyn i sama ważność obietnicy małżeństwa, a co za tym idzie skarga o naprawienie szkód wymaga: zdolności stron do złożenia przyrzeczenia, braku wad woli, a obietnica winna odnosić się do małżeństwa godziwego i możliwego z prawnego punktu widzenia. Jednostronne odwołanie małżeństwa będzie skutkowało naruszeniem złożonej obietnicy, jednak jeśli zostanie uzgodnione przez obie strony, to wtedy ma miejsce rezygnacja, a właściwie porozumienie między stronami co do skutków, które ono pociąga, jednak nie powstaje wtedy szkoda z powodu niewykonania obietnicy. Natomiast kiedy niedotrzymanie przyrzeczenia faktycznie spowodowało szkodę dla drugiej strony, to trzeba zauważyć, że wyrządzone szkody winny wynikać bezpośrednio z naruszenia obietnicy małżeństwa⁴⁸.

Choć konferencja episkopatu powinna odnośnie do zaręczyn ustanowić prawo partykularne, uwzględniając zwyczaje oraz prawo świeckie, jeśli takie jest, to jednak dopóki konferencja nie wyda wspomnianych szczegółowych przepisów regulujących zawarcie zaręczyn, należy trzymać się dotychczasowej tradycji kanonicznej⁴⁹. Narzeczeni, którzy zawierają formalną umowę zaręczynową, zaciągają moralny obowiązek zawarcia małżeństwa i w oznaczonym czasie oraz dochowania sobie wzajemnie wierności. Nie mogą też ważnie zawrzeć zaręczyn z inną osobą⁵⁰.

⁴⁷ Por. T. PAWLUK, *Prawo małżeńskie*, s. 90; por. L. ÖRSY (red.), *Marriage in canon law. Texts and Comments Reflections and Questions*, Dublin 1988, s. 70.

⁴⁸ Por. J. BAÑARES, *Comentario al can. 1062*, dz. cyt., s. 1104; zob. P. GARÍN URIONABARRENECHEA, *Legislación de la Iglesia católica*, dz. cyt., s. 297.

⁴⁹ Zob. kan. 6 § 2 KPK/83.

⁵⁰ Por. T. PAWLUK, *Prawo małżeńskie*, dz. cyt., s. 90; por. S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, dz. cyt., s. 83. Trzeba zauważyć, że zarówno

Umowę zaręczynową, która ze swojej istoty jest umową rozwiązalną, wolno rozwiązać: za obopólną zgodą stron na skutek wykrycia lub zaciągnięcia przeszkody małżeńskiej; w razie spełnienia się warunku rozwiązującego; jeśli strona decyduje się na stan doskonalszy niż małżeński np. wstępując do seminarium duchownego lub zakonu.

Prawodawca ustalając w kan. 1062 § 2, że przyrzeczenie małżeństwa nie stanowi podstawy do wniesienia skargi, żądającej zawarcia małżeństwa, suponuje, że umowa zaręczynowa, jak zresztą każda inna umowa prywatnoprawna, jest rozwiązalna. Chociaż oczekuje się, że zaręczyny będą poważną i moralnie wiążącą obietnicą zawarcia małżeństwa, nie dają one jednak prawa, które byłoby prawnie egzekwowalne. Tak więc, zerwane zaręczyny nie dają rozczarowanemu narzeczonemu prawa do pozwania w sądzie kościelnym, aby zmusić drugą stronę do zawarcia małżeństwa⁵¹. Zaręczyny ustają za obopólną zgodą narzeczonych, a jeżeli przyrzeczenie zawarcia małżeństwa było jednostronne, wystarczy odwołanie strony przyrzekającej, byleby nie było przy tym podstęp, czy gwałtu, nawet gdyby przyrzeczenie było poparte uprzednio przysięgą⁵².

Zaręczyny ustają następnie, jeśli zostałyby wykryta lub zaciągnięta jakaś przeszkoda zrywająca do zawarcia małżeństwa, zwłaszcza gdyby chodziło o przeszkodę, od której Kościół nie może lub nie zwykł dyspensować. W tym bowiem wypadku, gdy małżeństwo nie może być zawarte, nie można również zawierać ważnie zaręczyn. Umowę zaręczynową wolno rozwiązać w razie spełnienia się warunku rozwiązującego.

Wybór stanu doskonalszego niż stan małżeński, jak np. wstąpienie do zakonu, czy seminarium duchownego, również może zerwać umowę zaręczynową. Można wreszcie zerwać zawarte zaręczyny, jeśli któraś ze stron nie dochowała wierności, niedotrzymała przyrzeczeń,

obietnica małżeństwa dwustronna, czyli zaręczyny, jak i jednostronna powoduje takie same skutki. Por. J. PÉREZ-LLANTADA Y GUTIÉRREZ, *Promesa de matrimonio*, dz. cyt., s. 567-568; zob. T. GROMNICKI, *Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego o Małżeństwie*, s. 2.

⁵¹ J. BEAL, *Commentary on canon 1062*, dz. cyt., s. 1259-1260.

⁵² S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, dz. cyt., s. 83.

istnieje obawa, że małżeństwo, będzie nieszczęśliwe, powstały znaczne zmiany albo pojawiły się też nowe okoliczności lub wyszły na jaw dawniej ukryte, zupełnie zmieniające w obu wypadkach wzajemny stosunek narzeczonych. Uprawnioną do zerwania jest strona, która poczuła się dotknięta lub której stan nie uległ zmianie lub może być zerwanie obopólne⁵³.

3. Regulacja instytucji zaręczyn w wybranych normach prawa partykularnego

Prawodawca kodeksowy dostrzegając instytucję zaręczyn, jako nadal wskazaną i pożyteczną pod względem pastoralnym dla dobra przyszłego małżeństwa, postanowił ją zachować w obowiązującym Kodeksie, powierzając jej uregulowanie w prawie partykularnym przez konferencję episkopatu z uwzględnieniem zwyczajów lokalnych, i ewentualnie prawa państwowego, gdyby takie istniało. Mimo, że konferencje biskupie winny uregulować kwestie zaręczyn, to nie wszędzie tak się stało. Tak uczyniła Konferencja Biskupów Stanów Zjednoczonych. Tamtejsi biskupi wydali dekret, gdzie zapisano: „Narodowa Konferencja Biskupów Katolickich Stanów Zjednoczonych nie zamierza wydać żadnych norm dotyczących przyrzeczenia małżeństwa, jak wspomniano w kanonie 1062 § 1, jednak bez uszczerbku dla przepisów kanonu 1062 § 2 dotyczących powództwa o naprawienie szkody”. Postanowienie podjęto w dniu 18 listopada 1998 r. Uzyskano *recognitio* Kongregacji Biskupów zgodnie z art. 82 Konstytucji Apostolskiej *Pastor Bonus*, która wydała stosowny dekret 29 września 1999 r.⁵⁴ Także inne konferencje biskupów w świecie anglojęzycznym nie uregulowały prawnie instytucji przyrzeczenia małżeństwa⁵⁵.

⁵³ TAMŻE.

⁵⁴ UNITED STATES CONFERENCE OF CATHOLIC BISHOPS, Canon 1062, §1 – Engagement, (<http://www.usccb.org/beliefs-and-teachings/what-we-believe/canon-law/complementary-norms/canon-1062-1-engagement.cfm>, (dostęp: 29 12 2019). W Kanadzie i Stanach Zjednoczonych nie ma zwyczaju zawierania zaręczyn kanonicznych. W związku z tym kan. 1062 ma niewielkie znaczenie praktyczne w tych krajach.

⁵⁵ J. BEAL, *Commentary on canon 1062*, dz. cyt., s. 1259.

Konferencja Biskupów Hiszpańskich w dniu 21 listopada 1986 r. wydała dekret ogólny który kanonizuje hiszpańskie zwyczaje i prawo o zaręczynach. Biskupi stanowią: „Korzystając z kompetencji zawartych w kan. 1062 ustala się, że hiszpańskie prawo cywilne regulujące zaręczyny, zarówno prawo cywilne jak i prawa regionalne (*derechos forales*), mają moc prawa kanonicznego, z uwzględnieniem kan. 1290”⁵⁶. Biskupi przywołując kan. 1290 zaznaczają, że przepisy państwowe odnośnie do zaręczyn nie obowiązują, jeśli są: sprzeczne z prawem Bożym lub prawo kanoniczne inaczej zastrzega⁵⁷. Coś podobnego czyni się w Panamie, Indiach, Santo Domingo, Rwandzie i Salwadorze, uznając niektóre miejscowe zwyczaje⁵⁸.

Jeśli chodzi o Włochy, to Konferencja Biskupów Włoskich nie zamierzała ustanawiać żadnych norm w sprawie zaręczyn, pozostawiając w ten sposób obietnicę małżeństwa pozbawioną jakiegokolwiek znaczenia prawnego. W dekrecie z 23 grudnia 1983 r. Konferencja Episkopatu Włoch uchwała m. in., jak następuje: „Konferencja Episkopatu Włoch nie wydaje partykularnych przepisów dotyczących jednostronnych lub dwustronnych obietnic małżeństwa (*sponsalia*) we Włoszech”⁵⁹.

Konferencja Biskupów Francji w dniu 28 stycznia 1986 r. wydała dekret ogólny o zaręczynach we Francji, gdzie podano następujące rozstrzygnięcie: „we Francji nie istnieje status prawny zaręczyn, ani w prawie cywilnym, ani kościelnym. W związku z tym na razie nie

⁵⁶ CONFERENCIA EPISCOPAL ESPAÑOLA, *Cuarto decreto general sobre subrogación de normas acerca de esponsales y de días y tiempos penitenciales* (21 de noviembre de 1986), art. 2, „Boletín Oficial de la Conferencia Episcopal Española”, Salamanca, Enero-Febrero 1988, s. 22-24; por. M. OLMOS, *El derecho particular posterior al CIC de 1983 en España*, „Ius Canonicum”, 49 (2009), nr 98, s. 431; zob. C. DE DIEGO-LORA, *Competencias normativas de las conferencias episcopales: primer decreto general en España*, „Ius Canonicum”, 24 (1984), nr 2, s. 546 i 569.

⁵⁷ Por. I. GARCÍA SÁNCHEZ, *Los esponsales o de sponsalibus*, dz. cyt., s. 610.

⁵⁸ J. MARTÍN DE AGAR, *Estudio comparado de los decretos generales de las conferencias episcopales*, „Ius Canonicum”, 32 (1992), nr 63, s. 215.

⁵⁹ CONFERENZA EPISCOPALE ITALIANA, *Decreto* (23 dicembre 1983), nr 9, „Notiziario CEI” 18 (1983), nr 7, s. 206-211.

ma potrzeby tworzenia prawa partykularnego w tym zakresie”⁶⁰. Gdy idzie o Austrię, to tamtejsza konferencja biskupów w dniu 6 listopada 1990 r. postanowiła: „W Austrii instytucja zaręczyn kanonicznych nie istnieje na mocy prawa partykularnego”⁶¹.

Konferencja Biskupów Argentyny wydała następujący dekret: „Zgodnie z kan. 1062 § 1, Konferencja Biskupia Argentyny wydaje dekret: Art. 1: Nie ustanawiać prawa partykularnego o obietnicy małżeństwa nazywanej zaręczynami, ponieważ w Argentynie taka instytucja nie ma mocy prawnej. Art. 2: Jednakże, gdy narzeczeni zażądają specjalnej celebracji w celu otrzymania błogosławieństwa Bożego dla dobra swoich zaręczyn, a duszpasterz jest pewny ich zdatności do małżeństwa, obrzęd błogosławieństwa można wykonać zgodnie z formułą ustanowioną w *Księdze błogosławieństw*. Art. 3: Wszelkiego rodzaju błogosławieństwo osób rozwiedzionych, które chcą zawrzeć nowy związek wbrew prawom Kościoła, jest surowo zabronione”⁶².

Kan. 1062 § 1 poleca uregulowanie przyrzeczenia małżeństwa prawu partykularnemu, ustanowionemu przez konferencję episkopatu z uwzględnieniem zwyczajów oraz prawa świeckiego, gdy takie zostało wydane. Jest to kompetencja, która logicznie rzecz biorąc należy do konferencji episkopatu, która winna brać pod uwagę specyfikę instytucji w swoim regionie. W rzeczywistości wiele konferencji

⁶⁰ CONFÉRENCE ÉPISCOPALE FRANÇAISE, *Les fiançailles* (28 janvier 1986) „Bulletin officiel de la Conférence épiscopale française” 8 (1986), nr 30, s. 451; por. B. COULMONT, «Politiques de l’alliance», *les créations d’un rite des fiançailles catholiques*, „Dans Archives de sciences sociales des religions” 119 (2002), nr 3, s. 7.

⁶¹ ÖSTERREICHISCHE BISCHOFSKONFERENZ, *Dekret über das Verlöbnis can. 1062 § 1* (6 November 1990), „Amtsblatt der österreichischen Bischofskonferenz“ 7 (1991), nr 6, cz. II, nr 7, s. 4. Dekret ten uzyskał *recognitio* Kongregacji Biskupów 26 października 1991 r. Konferencja Biskupów Niemieckich, jak do tej pory nie podjęła żadnych decyzji odnośnie do instytucji zaręczyn. Zob. K. GERINGER, *IX. Ehesakrament. Kirchenrechtlich*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 3, Freiburg, Basel, Rom, Wien 1995, s. 479. Podobnie jak w Austrii zaręczyny przedstawiają się w Irlandii.

⁶² CONSEJO EPISCOPAL LATINOAMERICANO - CELAM, *Universidad de Navarra Facultad de Derecho Canónico, Código de Derecho Canónico, edición bilingüe y anotada, Tomo II, a cargo del instituto martin de azpilcueta sexta edición revisada y actualizada*, Pamplona 2006, s. 1497.

nie wydało norm w tej sprawie, ponieważ na ich terenie nie istnieją cywilne zaręczyny (Wenezuela, Francja, Ghana, Nigeria, Jugosławia, Szkocja, Holandia, Peru, Luksemburg). Wiele innych konferencji nie próbuje regulować samej instytucji zaręczyn, a jedynie kanonizuje prawo cywilne o zrękowinach. Tak więc, na przykład, prawo w Puerto Rico wymaga, aby miejscowy ordynariusz był informowany o zobowiązaniach cywilnych wynikających z przyrzeczenia małżeństwa. W Beninie żąda się od proboszcza zbadanie braku przeszkód dla tych, którzy proszą o zaręczyny, a także ich dyspozycji umożliwiających przyjęcia formacji do małżeństwa (podobnie jest w Haiti)⁶³.

Inne państwa dokonują krótkiej regulacji zaręczyn, przede wszystkim o charakterze rytualnym (błogosławieństwo pierścionków: Ekwador, Chile⁶⁴, Polska) lub nawet prawnym, tak jak na Filipinach, gdzie wymaga się do kanonicznej ważności zaręczyn, aby zostały one dokonane przez osoby zdolne do zawarcia małżeństwa i w formie pisemnej przed duchownym lub dwoma świadkami. Gambia, Liberia

⁶³ J. MARTÍN DE AGAR, *Estudio comparado de los decretos generales de las conferencias episcopales*, dz. cyt., s. 215.

⁶⁴ Biskupi chilijscy przypominają, że zazwyczaj w Chile nie celebruje się zaręczyn. Jednakże tamtejsza konferencja biskupów chciała ustanowić jakąś formę zaręczyn, jeśli będą przypadki ludzi z innych kultur, gdzie takie celebracje są praktykowane, lub kandydaci do małżeństwa pragną odbyć zaręczyny, mając ku temu wystarczający powód. Tak więc normy dotyczące się zaręczyn w Chile są następujące: jeśli odbywają się zaręczyny lub obietnica małżeństwa, jednostronna lub dwustronna, o których mowa w kan. 1062 § 1, wystarczy pobłogosławić pierścionki zaręczynowe przez miejscowego ordynariusza, proboszcza lub delegata ordynariusza, wraz z protokołem celebracji, w którym ma być zapisane zobowiązanie jednostronne lub dwustronne przy zachowaniu pełnej wolności narzeczonych. Obie strony mają być uprzedzone, że obietnica zawarcia małżeństwa, czy to jednostronna, czy dwustronna, nie daje podstaw do domagania się zawarcia małżeństwa i ostrzeżenie to ma zostać zapisane w protokole, który musi zostać podpisany przez obie strony i przez osobę, która udzieliła błogosławieństwa. Samo błogosławieństwo pierścionków zaręczynowych nie jest celebracją zaręczyn. *Legislación complementaria de la Conferencia Episcopal de Chile al Código de Derecho Canónico, 4a Edición, Marzo de 2006. Comentada por Mons. Juan Luis Ysern de Arce Obispo Emérito de Ancud*, Santiago de Chile 2006, s. 67-68.

i Sierra Leone nie uznaje żadnych zaręczyn w sytuacji, kiedy kobieta i mężczyzna mieszkają razem na stałe⁶⁵.

Biorąc pod uwagę powyższy przepis kan. 1062 § 1, w którym prawodawca powszechny upoważnia poszczególne konferencje biskupów do ustanowienia w sprawie zaręczyn stosownych norm prawnych, które powinny uwzględniać miejscowe zwyczaje oraz obowiązujące prawo świeckie Konferencja Episkopatu Polski w *Instrukcji o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim* z 5 września 1986 r.⁶⁶, zdecydowała się powrócić do dawnej praktyki zaręczyn (wprowadzonej przez synod legacki – dla Polski i Węgier – w Budzie w 1279 r.⁶⁷).

Instrukcja usilnie zaleca, aby zaręczyny odbywały się przynajmniej na sześć miesięcy przed planowanym zawarciem małżeństwa. Formę zaręczyn, które powinny odbyć się przy udziale najbliższej rodziny narzeczonych, stanowi oświadczenie tych ostatnich, że „odtąd będą się uważać za narzeczonych i zamierzają się pobrać w ustalonym czasie, jeśli przez wzajemne poznanie się zgodnie dojdą do przekonania, że potrafią utworzyć dobrane i zgodne małżeństwo”⁶⁸. Jednocześnie rodzice narzeczonych (a w ich braku – opiekunowie z ramienia

⁶⁵ TAMŻE, s. 215. Więcej m. in. na temat partykularnej regulacji zaręczyn: J. MARTIN DE AGAR, *Legislazione delle Conferenze Episcopali Complementare al CIC*, Roma 2009.

⁶⁶ KEP instrukcja, nr 29-34.

⁶⁷ Biorąc pod uwagę aktualną sytuację panującą w kraju, związaną z niewystarczającą znajomością narzeczonych przed ślubem, Episkopat Polski postanowił wrócić do dawnej praktyki polsko-węgierskiej, usankcjonowanej przez synod legacki Filipa z Fermo odbyty w 1279 r. w Budzie dla Węgier i Polski (statuty tego synodu zostały najpierw ogłoszone w Budzie na Węgrzech, a stamtąd przesłane do Polski), poprzedzenia małżeństwa zawieraniem w gronie rodzinnym zaręczyn. „Possunt tamen guasi dare fide de matrimonio contrahendo inter se, si sancta Ecclesia id poterit sustinere, et hoc tamen fiat sine praesentia sacerdotis parochialis”. R. HUBE, *Antiquissimae constitutiones synodales provinciae Gneznensis, maxima ex parte nunc primum e codicibus manu scriptis typis mandatae*, Petropolis 1856, Caput 119. *De matrimonio et benedictione* s. 156-157. W. GÓRALSKI, *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z 5 IX 1987*, dz. cyt., s. 79.

⁶⁸ KEP instrukcja, nr 32.

rodziny, np. dziadkowie, ktoś z rodzeństwa rodziców, względnie najstarszy brat lub najstarsza siostra) zostali upoważnieni⁶⁹ do pobłogosławienia pierścionków zaręczynowych, które następnie narzeczeni wymieniają, składając przytoczone wyżej oświadczenie⁷⁰. Należy dodać, że jak utrzymuje W. Góralski „Ze sformułowania Instrukcji wynika zatem, iż jakkolwiek konferencja episkopatu nie zobowiązuje formalnie stron do zawierania zaręczyn, to jednak zalecając usilnie ten obrzęd nadaje normie charakter w zasadzie obowiązujący a nie wyłącznie fakultatywny. Tylko więc poważne racje mogłyby wymówić strony od zawarcia obrzędu zaręczyn. Jako formę zaręczyn należy uznać – w myśl tego, co powiedziano w dokumencie – wymianę przez narzeczonych poświęconych przez rodziców lub opiekunów pierścionków zaręczynowych z jednoczesnym złożeniem deklaracji o zamiarze zawarcia małżeństwa”⁷¹.

Według *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* Konferencji Episkopatu Polski, Episkopat zaleca powrót do idei zaręczyn. Będzie to spotkanie narzeczonych i ich rodziców na pół roku przed ślubem, podczas którego rodzice, a gdy ich nie ma, dziadkowie lub ktoś z rodzeństwa, są upoważnieni do pobłogosławienia pierścionków, które nakładają sobie oblubieńcy, oświadczając, że chcą traktować się odtąd jako narzeczeni i, że zamierzają się pobrać w określonym czasie”⁷².

Zakończenie

Zaręczyny mają bardzo bogatą historię. W chwili powstania Kościoła miały już one prawnie wypracowaną formę. Kościół przyjął je z motywów pastoralnych. W pewnych okresach odgrywały one bardzo poważną rolę, jednakże z czasem czy to na skutek nadawania

⁶⁹ Por. kan. 1168.

⁷⁰ KEP instrukcja, nr 32; por. W. GÓRALSKI, *Komentarz do kan. 1062*, dz. cyt., s. 258.

⁷¹ W. GÓRALSKI, *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z 5 IX 1987*, dz. cyt., s. 80.

⁷² KEP dyrektorium, nr 28.

im zbyt wielkiej skuteczności prawnej, czy też ze względu na zbyt wielką łatwość ich rozwiązania dla ochrony wolności zasadniczej decyzji małżeńskiej, czy wreszcie w ostatnim okresie z racji zbytniego sformalizowania, doszło po prostu do ich zaniechania. Jednakże zaręczyny jako instytucja są jak najbardziej nadal wskazane, szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy błędne teorie oraz wielka lekkomyślność przy zawieraniu małżeństw pociąga za sobą nieobliczalne skutki. Wykorzystanie zaręczyn pod względem pastoralnym przyczyniłoby się do większej rozwagi, lepszego wzajemnego poznania się stron i tym samym ostatecznie do podejmowania definitywnej decyzji z większą odpowiedzialnością. Z tych powodów ustawodawca kodeksowy utrzymał figurę prawną zaręczyn, dostosowując ją jednak do wymogów i warunków czasów współczesnych, polecając, by formę zaręczyn określało prawo partykularne, ustanowione przez konferencję episkopatu z uwzględnieniem zwyczajów lokalnych, i ewentualnie prawa państwowego gdyby takie istniało.

Należy zauważyć, że wiele konferencji biskupów nie podało formy zawierania zaręczyn, inne w ogóle ich nie uregulowały, część konferencji biskupów kanonizowało ustawy państwowe w kwestii zaręczyn, jeśli to prawo nie jest sprzeczne z prawem Bożym lub prawo kanoniczne inaczej w tej sprawie zastrzega. Dość szczegółowe normy w sprawie obietnicy małżeństwa wydała Konferencja Episkopatu Polski, która usilnie zaleca odbywanie zaręczyn, określa ich formę oraz przepisuje udział rodzin nupturientów w obrzędzie zaręczyn. Należy skonstatować, że przekazanie przez prawodawcę powszechnego regulacji zaręczyn konferencjom biskupim jest trafnym rozwiązaniem oraz przejawem realizmu jurydycznego, którego skutkiem jest właściwe rozeznanie istnienia zwyczaju zaręczyn na danym terytorium, celowości ich unormowania oraz ich znaczenia prawnego dla przyszłego małżeństwa.

A promise of marriage. Legal and pastoral aspect

Summary

The purpose of the article is to present the issue of a promise of marriage, i.e. a legal aspect of betrothal in the light of applicable law. The first part of the article depicts betrothal as the inauguration of engagement. The second part portrays the issue of betrothal in the Code of Canon Law. The third part displays the relevant regulations of the institution of betrothal in selected norms of particular law. The article ends with conclusions and references.

Słowa kluczowe: zaręczyny, narzeczeni, prawo partykularne, małżeństwo, konferencja episkopatu

Key words: engagement, fiancés, particular law, marriage, episcopal conference

Nota o autorze

Ks. Jerzy Adamczyk – doktor habilitowany prawa kanonicznego, wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu.